

POSTANOWIENIE

11 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 11 marca 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa V. sp. z o. o. w W.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej V. sp. z o. o. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 lipca 2024 r., I AGa 58/23,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od V. sp. z o.o. w W. na rzecz Gminy B. 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia zobowiązanemu.

(G.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 grudnia 2022 r., VII GC 2/22, Sąd Okręgowy Białymstoku oddalił powództwo dostawcy wykonawcy przeciwko inwestorowi o 314 391,65 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za prace zlecone przez wykonawcę.

Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację dostawcy.

Sąd drugiej instancji ustalił, że inwestor ogłosił przetarg dotyczący dostawy i montażu kolektorów słonecznych oraz dostawy i montażu instalacji fotowoltaicznych. Umowa przewidywała zapłatę wynagrodzenia wykonawcy po odebraniu ukończonego przedmiotu umowy, włączając w to dostawę urządzeń objętych tym przedmiotem. Na etapie postępowania przetargowego i przy zawieraniu umowy wykonawca powoływał się na zasoby podmiotów trzecich, w tym dostawcy. W celu wykonania przedmiotu umowy wykonawca zawarł z dostawcą umowę, na podstawie której dostawca zobowiązał się dostarczyć niezbędne elementy do magazynu wykonawcy.

Zamawiający odebrał od wykonawcy przedmiot umowy, w tym świadczenia dostawcy, i zapłacił wykonawcy wynagrodzenie 559 816,18 zł. Dostawca wystawił na rzecz wykonawcy dziesięć faktur w łącznej wysokości 440 662,68 zł. Ponieważ wykonawca świadczył także usługi na rzecz dostawcy i wystawił z tego tytułu faktury w łącznej wysokości 126 271,03 zł, po potrąceniu pozostało 314 391,65 zł niezapłacone przez wykonawcę. Dostawca zwrócił się do inwestora jako zobowiązanego solidarnie z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia na rzecz dostawcy.

Sąd drugiej instancji uznał, że warunkiem ponoszenia odpowiedzialności przez inwestora wobec podwykonawcy jest zawarcie umowy o roboty budowlane z wykonawcą, a następnie drugiej umowy o roboty budowlane przez wykonawcę z podwykonawcą. Tymczasem zobowiązaniem dostawcy było dostarczenie paneli fotowoltaicznych i innego osprzętu. Umowa wykonawcy z powodem była umową dostawy. Dostarczone towary były kluczowym elementem wykonywanej inwestycji, jednakże ich dostawa nie była pracami budowlanymi. Samo dostarczenie materiałów koniecznych do wykonania obiektu budowlanego nie uzasadnia przyjęcia że dostawca wykonał prace budowlane.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania dostawca wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne:

1) czy na podstawie art. 647¹ § 1 i 2 k.c. inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą za zapłatę ceny dostarczonych i zamontowanych materiałów lub urządzeń, jeżeli ich montaż składa się na całość przedmiotu umowy o roboty

budowlane, wobec czego bez tych materiałów lub urządzeń umówiony rezultat umowy o roboty budowlane nie mógłby zostać osiągnięty, a materiały te lub urządzenia wskazane zostały w pisemnej umowie o roboty budowlane między inwestorem i wykonawcą wraz ze wskazaniem osoby sprzedawcy lub dostawcy;

2) czy warunkiem objęcia roszczeń dostawcy lub sprzedawcy ochroną z art. 647¹ § 1 k.c. jest, aby materiały lub urządzenia były rzeczami oznaczonymi co do tożsamości lub wyprodukowanymi dla indywidualnych potrzeb inwestora,

a także na potrzebę wykładni art. 647¹ § 1 k.c. w związku z art. 647 k.c., tj. czy w rozumieniu tych przepisów „podwykonawcą”, objętym ochroną gwarancyjną ze strony inwestora, jest także osoba, która na podstawie umowy sprzedaży lub dostawy dostarczyła wykonawcy istotne, kluczowe dla wykonania umowy o roboty budowlane materiały lub elementy, choć sama ich nie wbudowała (nie zamontowała).

Skarżący powołał się również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w postaci naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 405 i 410 k.c. i uznanie, że dostawca nie może dochodzić roszczenia od zamawiającego w oparciu o wskazane wyżej przepisy, chociaż inwestor nie udowodnił zapłaty na rzecz wykonawcy, a tym samym jest bezpodstawnie wzbogacony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący ten sam problem przedstawił jednocześnie jako zagadnienie prawne oraz potrzebę wykładni przepisu prawnego. Potrzeba wykładni przepisu prawa zachodzi, gdy zakres jakiegoś pojęcia w przepisie nie jest jasny. Natomiast zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. tym się różni od potrzeby wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), że nie sprowadza się do rozumienia pojęcia użytego w przepisie prawnym. Zagadnienie prawne powstaje, gdy dokonanie prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego wymaga uwzględnienia kilku przepisów, niekiedy regulujących odrębne kwestie. Zagadnienie prawne powstaje zazwyczaj na tle wzajemnej relacji dwóch przepisów, tj. czy jeden nich wyłącza drugi, czy też stosuje się je niezależnie. Oczywiście może się zdarzyć, że po dokonaniu wykładni niejasnego przepisu

powstaje zagadnienie prawne związane z wzajemną relacją już wyłożonych przepisów.

W umowie z 22 sierpnia 2018 r., zawartej w trybie zamówienia publicznego, wskazano, że przedmiotem zamówienia jest dostawa i montaż kolektorów słonecznych oraz dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych. Wbrew stanowisku skarżącego nie został on wymieniony w umwie inwestora jako podwykonawca, a jedynie został wskazany wśród podmiotów, z których zasobów zamierza korzystać wykonawca. Podwykonawców dotyczył kolejny zapis w umowie i powodowy dostawca nie został w nim wymieniony. Dostawcy nie można uznać za podwykonawcę choćby z uwagi na treść umowy dostawy z 16 października 2018 r., w której wskazano, że miejscem dostawy będzie magazyn wykonawcy, tak więc dostawa nie miała nastąpić na plac budowy.

Nie tylko litera, lecz także *ratio legis* przepisów chroniących podwykonawców przemawiają przeciwko rozciąganiu tej ochrony na dostawców. Dostawca wykonawcy robót budowlanych ma wiele możliwości zabezpieczenia zapłaty należnej mu od wykonawcy ceny. Przede wszystkim może uzależnić wydanie rzeczy od zaofiarowania pełnej ceny (art. 488 k.c.), chyba że umówi się inaczej. Umowa o roboty budowlane też jest umową wzajemną, lecz natura świadczenia wykonawcy robót uniemożliwia ich jednorazowe spełnienie w zamian za świadczenie pieniężne zamawiającego. Rezultat robót budowlanych w miarę ich postępu staje się częścią składową nieruchomości (art. 48 k.c.), którą podwykonawca nie włada. Natomiast powodowy dostawca zmontował poza placem budowy szereg urządzeń w większą całość, która jednak nadal stanowiła rzecz ruchomą (rezultat umowy o dzieło). Dopiero po zamontowaniu jej w terenie przez wykonawcę stała się częścią nieruchomości zamawiającej gminy.

W niniejszej sprawie nie zachodzi więc potrzeba wykładni art. 647¹ § 1 w zw. z art. 647 k.c. lub potrzeba rozstrzygania zagadnień związanych z tymi przepisami.

Ponadto sądy *meriti* rozpoznały sprawę w oparciu o art. 647¹ k.c., zamiast na podstawie art. 143b-143d Prawa zamówień publicznych z 2004 r. Skarżący nie zarzucił jednak naruszenia przepisów P.z.p., a ponadto w świetle ustalonego stanu

faktycznego i tak nie zachodziły określone w tych przepisach podstawy do bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia dostawcy przez gminę.

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący upatruje w wykluczeniu oceny roszczenia dostawcy na podstawie art. 405 k.c., mimo że pozwany inwestor nie udowodnił zapłaty wynagrodzenia należnego wykonawcy. Artykuł 405 k.c. nie może być stosowany w stosunku prawnym uregulowanym umową, w tym przypadku umową inwestora z wykonawcą. Jeżeli inwestor rzeczywiście nie zapłacił wykonawcy, to dostawca może uzyskać zajęcie wierzytelności wykonawcy przeciwko inwestorowi (np. na podstawie art. 747 pkt 1 k.p.c.) i w oparciu o to zajęcie żądać od gminy zapłaty na swoją rzecz.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. inwestorowi przysługuje od skarżącego zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Dariusz Pawłyszcz

(G.G.)

[SOP]